

ROBOTY CORAZ MĄDRZEJSZE DZIĘKI ROZWOJOWI SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

"Automatyzacja w przyszłości będzie decydowała o kształcie nowych fabryk. Nic nie wskazuje aby w najbliższych latach jej postęp miał się zatrzymać. Dzięki rozwojowi sztucznej inteligencji roboty będą stawały się coraz mądrzejsze" - powiedział dyrektor generalny duńskiej firmy Mobile Industrial Robots Thomas Visti w rozmowie z PAP.

"Nie ma wątpliwości, że automatyzacja w najbliższych latach wciąż będzie się rozwijać" - ocenił szef Mobile Industrial Robots (MiR) Thomas Visti w rozmowie z PAP. Jego zdaniem "w przyszłości automatyzacja nie tylko będzie wdrażana w istniejących już fabrykach, ale będzie również elementem decydującym o tym, jak będą wyglądały te dopiero budowane", gdyż "coraz więcej średnich firm pójdzie za przykładem gigantów i będzie częściej decydować się na automatyzację".

Dyrektor generalny duńskiej firmy wskazał, że robotyzacja "przynosi korzyści w obszarze stabilności produkcji i procesów, zapewnia odpowiednią wydajność, redukuje zagrożenie dla pracowników, którzy wcześniej musieli wykonywać niebezpieczne dla ich zdrowia zadania i pozwala na uzupełnienie braków kadrowych. To wszystko jest również częścią składową obniżania kosztów" - podkreślił.

Zdaniem Vistiego "jednym z kluczowych czynników napędzających rozwój automatyzacji będzie technologia sztucznej inteligencji" (AI). "Z roku na rok roboty stają się coraz mądrzejsze. Już teraz roboty mobilne są w stanie rozpoznawać przeszkody i w razie potrzeby wyznaczać nową trasę, aby je ominąć. Dzięki wykorzystaniu kamer i analizy danych w przyszłości nauczą się również odróżniać np. człowieka od przedmiotów, które się nie poruszają, oraz dostosowywać swój grafik do natężenia ruchu w swoim otoczeniu" - ocenił szef MiR.

Jak podkreślił Visti, roboty coraz częściej współpracują z człowiekiem i pozwalają mu skupić się na bardziej złożonych zadaniach. Ich wdrożenia mają być coraz częściej spotykane również ze względu na zmieniającą się kulturę pracy i możliwość odciążenia człowieka od czynności, które mogłyby zagrażać jego zdrowiu lub życiu.

Raport "Future of Jobs 2018" przygotowany przez Centre for the New Economy and Society wskazał, że do 2022 r. coraz więcej pracy wykonywanej będzie przez automaty i roboty. Analitycy szacują, że w wyniku zastąpienia pracy ludzi maszynami likwidacji może ulec około 75 mln miejsc pracy. Jednocześnie ma pojawić się jednak 133 miliony nowych, które będą bardziej dostosowane do zmian w gospodarce i aktualnego podziału pracy między ludźmi, maszynami i algorytmami.

Z autonomicznych robotów mobilnych, których produkcją zajmuje się MiR, wciąż najczęściej korzysta branża motoryzacyjna. "Z naszej perspektywy to przemysł motoryzacyjny był pierwszym, który decydował się na tego rodzaju rozwiązania. W ostatnich latach widzimy jednak, że na wdrażanie autonomicznych robotów mobilnych często decydują się również branża elektroniczna, FMCG (dóbr szybkozbywalnych) i logistyczna" - zauważył Visti.

Z danych International Federation of Robotics wynika, że pięć głównych rynków dla robotów przemysłowych to: Chiny, Japonia, Korea Południowa, Stany Zjednoczone i Niemcy (łącznie 74 proc. wszystkich instalacji robotów w 2018 r.).

ChRL pozostaje największym rynkiem robotów przemysłowych z udziałem 36 proc. wszystkich instalacji. W 2018 r. zainstalowano tam około 154 tys. jednostek - o 1 proc. mniej w porównaniu do poprzedniego roku, ale więcej niż liczba robotów zainstalowanych razem w Europie i obu Amerykach. Wartość instalacji osiągnęła w 2018 5,4 mld USD - 21 proc. więcej niż w 2017 r.

"Dla MiR największymi rynkami są USA i Europa Środkowo-Wschodnia, z dużym udziałem Polski. W perspektywie globalnej nie sądzę jednak, żeby w ciągu najbliższych kilku lat jakiś kraj zdołał odebrać Chinom pozycję lidera w obszarze automatyzacji" - stwierdził Visti.